Rok 4-ty № 34. Cena Mk. 100,000.

KINEMA

NIEZALEŻNE POLSKIE MIESIĘCZNE CZASOPISMO KINEMATOGRAFICZNE.

Revue mensuelle indépendante de la cinématographie polonaise.

—

The independent journal of the polish cinematograph Industry.

—

WARSZAWA
Listopad
1923.

Unabhängige Monatliche Fachzeitschrift der polnischen Kinematographie.

—

Rivista polacca dell' industria cinematografica.

—

Redakcja i Administracja: Bracka 4, m. 16 — Redaktor naczelny: JAN BAUMRITTER. przyjmuje od 1—3. — Konto P. K. O. 3666. — Tel.: 75-84, 204-29.

WARSZAWA

WIERZBOWA 7.



FLORENCE VIDOR

W ARCYDZIELE

THOMASA H. INCE'A

„TWE USTA KŁAMIĄ"

AKTÓW 7. DRAMAT.

HOUSE PETERS

W ROLI

BLAIR CORNWELL'A.

GŁOSY KRYTYKI:

„UCIECHA" Kraków, 14 paźdz. 1923 r.
.... Obraz **„Twe usta kłamią"**, spotkał się z aplausem publiczności inteligentnej i bywalców—znawców kina........

KURJER WARSZAWSKI, dnia 29 października 1923 r.

..... repertuar pierwszorzędny, stawiający Warszawę, pomimo szalonej deprecjacji naszej waluty, na równi z kwitnącemi mastami zachodu. W rozwoju kinematografji współczesnej **Thomas H. Ince** (Twe usta kłamią) odegrał, obok D. W. Griffitha, rolę przełomową i uchodzi słusznie za jednego z czołowych pionierów sztuki filmowej. Warszawa, która poznała już twórczość Griffitha, de Mille'a, Stroheima, Neilanea i Tourneur'a nie zna jeszcze Thomas H. Ince'a poza wyświetlanym przez 2 laty efektownym „Patrolem o północy". W obrazie „Twe usta kłamią" wyczuwa się skończoną maestrję reżyserską w wielkim i szlachetnym stylu. Tchnienie ogromnego talentu ożywia niepospolity ten film od początku do końca i niektóre fragmenty pozostają w pamięci wzrokowej, niby olbrzymie kompozycje malarskie. Inwencja reżyserska Ince'a zabłysła zwłaszcza w scenie katastrofy okrętowej, **przewyższającej wszystko co dotąd widziano w tym rodzaju.** Główną rolę wykonała nieznana dotąd w Polsce **Florence Vidor**, urocza, subtelna i szlachetna artystka, której godnym partnerem okazał się House Peters.

KURJER POLSKI, 31 października 1923 r.

...... nowy ten film amerykański **Thomas H. Ince'a** daje nam wszystko, czego tylko wymagać możemy od artystycznego obrazu.

...... Świetne zdjęcia burzy i katastrofy okrętowej......

...... **film ten stanowić musi „Clou" sezonu filmowego.**

WNET UJRZYCIE DALSZE ARCYDZIELA THOMASA H. INCE

A TO: LORNA DOONE,
MOTHER O'MINE (**o Moja Matko**).
i HAIL THE WOMEN (**Cześć Kobiecie**).

KINEMA.

Ogłoszenia:
1 str. . . . . Złot. pol. 70
$^{1}/_{2}$ str. . . . . Złot. pol. 35
Konto czekowe P. K. O. Nr. 3666.

Zeszyt № 34

Prenumerata:
Rocznie: . . . . . . Złot. pol. 5
Półrocznie: . . . . Złot. pol. $2^{1}/_{2}$
Numer pojedyńczy Mk. 100.000.

PREMJERY POLSKIEGO PRZEMYSŁU FILMOWEGO.

BRONISŁAW HERMELIN.

NIEWOLNICA MIŁOŚCI.

MOTTO: Otóż nadeszła godzina
bólu i tęsknoty
(Przybyszewski).



Jeżeli się weźmie życie, jako syntezę zawierającą w sobie sumę dobrych uczynków, sumę wszystkich odwiecznych skarbów i ideałów ducha ludzkości: prawdy, piękna i dobra i jeżeli równie syntetycznie traktować będziemy człowieka jako tej syntezy część indywidualną, niezależną, — zamkniętą całkowicie w sobie — wysunie się wówczas na plan pierwszy ten leitmotiv życia jednostki: **uczucie.** Wyodrębnione z całokształtu przejawów psychicznych staje się jakby nową potęgą, jedyną potęgą, mogącą stłumić pierwiastki życia i żywotności, staje się mową prostą, szczerą, przemawiającą swym odwiecznem gadaniem do maluczkich.

A pociągając za sobą w nieznane, a dalekie światy, pociąga za sobą ofiary i wyciskając swe piętno i niezachwiane dotychczas zamknięcie, kładzie na zaciśnięte aż do krwi wargi pytanie: czyż naprawdę aby przejść przez tę drogę usłaną kolcami i cierniami trzeba rzucić ofiarę rozfalowanym i zgłodniałym tłumom, czyż naprawdę nie można uniknąć kropel krwi, znaczących zamarłym swym krzykiem epopeję rozkochanego serca?

I stanąć trzeba twarzą w twarz, oko w oko z bóstwem niepokonanem i zda się niepoznanem i niezrozumianem jak

w świat idący potrzykroć przeklęty Mefisto. Samotną drogą pnie się podniecone chwilowym szczęściem indywiduum, by u szczytu już będąc wpaść w otchłań gotującą wieczne cierpienie lub ukojenie będące prawie zapomnieniem. Oplata się wówczas ognistemi palcami teraźniejszość, kochając przeszłość...

A przyszłość staje się dniem dzisiejszym.

* * *

Smutek i sentyment, zasadnicze i podstawowe pierwiastki poezji i literatury, te dwie cechy specyficzne i właściwe psychologji, zwłaszcza polskiej, smutek i sentyment, nie znające rozgraniczenia między rzeczywistością i abstrakcją — są platformą, na której zbudowana została szczere i oryginalnie polska niewolnica miłości.

Są one jakby przewijająca się poprzez wszystkie sceny i postacie abstrakcja, jakby jakiś nieuchwytny motyw, na którym stworzyć można symfonję, jakby wiecznie żywy nieuchwytny błysk, oślepiający swą wielką chwilą bólu.



Marzycielstwo splątanych w cichą tragedję serc, splątanych właśnie sentymentem, marzycielstwo rozbitych ale

Realizacja: H. Bigoszt i I. Miastecki

„Atakualpa"

Ze złotej serji wytwórni „R. P.-FILM"

jeszcze drgających arterji smutku i tęsknoty, odwiecznych hymnów krwawej miłości, na której ołtarzu niezliczone płoną ofiary. Zawrotny i złowieszczy pęd uczucia, jakby tajfun podcina jednym podmuchem pnie zaledwie dojrzałych istnień.

Niewolnica miłości — niezapoznana jeszcze z brutalnością życia dziewczyna, pochłonięta żywcem przez zachłanne i nigdy nienasycone bóstwo—drga i szaleje. A na łożu ciało jej zwija się w szalonym skurczu podrzucane tragedją Ananke, a u wezgłowia łoża staje wygnany anioł i majestatem błogosławieństwa poświęca w łasce najwyższej ofiary.

A kochając bezprzytomnie tworzy nocami pieśni których nie słyszy się nigdy.



Zachodzi pytanie: o ile „Niewolnica miłości" jest obrazem czysto polskim, o ile została ona jakby odbitką z życia naszego? Czy rzeczywiście ten nastrój, w który nas wprowadza jest tylko polakom właściwy i jeżeli tak, to czy wiernie został oddany? Czy wreszcie psychologja tych ludzi oglądana jest bez dalekiej perspektywy przez pryzmat polskiego oka?

Jest na bruku warszawskim utarte zdanie, że wszystko jest dobre co nie nosi cech krajowego pochodzenia i ma pieczęć urzędu celnego.

Mylna i całkowicie błędna jest ta opinja i przypisać ją należy tylko złej woli pewnych kategorji grup, nie mogących pogodzić się z myślą, że uczyniliśmy poważny krok ku własnej wytwórczości. Sądzę, że zbytecznem będzie na tem miejscu zbijanie tego zarzutu, a wystarczającem w zupełności jest obejrzenie obrazu.
Ciekawą pod tym względem jest nasza tak zwana krytyka. Zasadniczo nie istnieje ona u nas wcale, są tylko taksatorzy i reklamiści, są wojażerowie, wyrzucającej litanje tytułów i wrzaskiem zastępujący piękno, są karmelkowi chwalcy wszystkiego co modne, są dziennikarze, lekko a mile „po parysku" prześlizgający się po zawiłych dla nich zagadnieniach kinematografu, są rezonerzy w retoryce i sylogizmach widzący jedyne piękno, są parnasiści, dla których kino to deser delektujący stwardniałe podniebienie. Są też i ciury naśladujące wszystkich poprzednich.

Krytyka polska to tylko wielkie nieporozumienie.

Jedną mamy tylko skalę według której sądzić możemy „Niewolnicę miłości“— a jest nią cały szereg obrazów jedynej poważnie pracującej wytwórni „Sfinks“. I jeżeli tym miernikiem mierzyć będziemy wartość tego filmu, jeżeli pod tym kątem widzenia spojrzymy na scenarjusz, grę, wykonanie i technikę naprawdę zdumiewające będą wyniki analizy. Z drugiej zaś strony śmiało można przeprowadzić porównanie wszelką wytrzymującą krytykę, porównanie z obrazami amerykańskiemi.

Ale należy rozpocząć tę pracę z dobrą wolą, czystemi rękami i nie badać obrazów tak, jak bada sędzia śledczy oskarżonego.





Stoimy wobec doniosłego faktu zbudowania olbrzymiej trampoliny, z której, swobodnym okiem spoglądamy na świat cały i z dumą stwierdzamy, że już teraz nie wolno nam nikogo traktować jako wyższego, lecz rozmawiamy jak równi z równymi. I nikt nie odważy się spoglądać na nas jak na kraj niższy i zacofany, nie może obserwować tego nagłego

wzniesienia zawistnym okiem twierdząc, ze obraz ten jest konkurencją dla teatru.

Chyba magistrat.....

Dyr. Hertz rozpoczął naprawdę złotą serję a stawiając te śmiałe już kroki nie zawahał się ani na chwilę czynić pewne eksperymenty. Tym eksperymentem było zaangażowanie Parnella. Dotychczas nieznany, szanowany jedynie jako tancerz staje się nagle poważnym materjałem na aktora fil-



mowego. Trudno było o dobranie innego aktora do tak charakterystycznej roli.

Zupełnie inaczej przedstawia się już teraz p. Jadwiga Smosarska. Jest ona naprawdę poważną aktorką, artystką filmową, której nam zazdrości zagranica, czego najlepszym dowodem są propozycje berlińskich, paryskich i amerykańskich wytwórni. Na szczęście p. Smosarska jest zbyt silnie przywiązana do kraju zżyta z nim i odczuwa nieukojoną tęsknotę do rodzimej ziemi. Te są właśnie przyczyny, dzięki którym stwarza p. Smosarska niespotykany po dzień dzisiejszy sentyment, z którym równać się może jedynie Liliana Gish.

Już teraz można śmiało stwierdzić jaki jest zakres ról p. Jadwigi Smosarskiej, co można jej bez wszelkich obaw powierzyć. Są to typy kobiety nie stojącej jeszcze na zupełnie dojrzałym stanowisku, typy kobiet, szukających jakiegoś nieuchwytnego pojęcia czy celu materjalnego. To urabiające się, jakby kształtujące się jeszcze psychologje niezdecywane i trwożliwe. Jej uroda i sentyment i beznadziejnie błagające oczy, harmonja ruchów i fotogeniczność stwierdzają raz jeszcze, że posiadamy zdecydowany artystycznie typ kobiety, chociaż jak zaznaczyłem krystalizujący się psychologicznie.

Jakby przeciwnością i żywym kontrastem p. Smosarskiej jest p. Malicka. Ta już jest zdecydowana i wyrobiona, jej ustrój psychiczny jest wykończoną starannie mozajką, nie podlegającą żadnym najdrobniejszym nawet zmianom.

Niedostatecznie do dzisiaj wyzyskaną siłą kinematograficzną jest p. Józef Węgrzyn. Artysta wielkiej miary, z niesłychaną szybkością orjentujący się w każdej roli, posiadający wszelkie w najbardziej idealny sposób wydoskonalone warunki zarówno ekranowe jak i sceniczne, potrafił w roli Halskiego stworzyć charakterystyczny typ szlachcica polskiego jego prawość, szczerość i serdeczność.

Czułe oko objektywu, wrażliwe na każde drgnienie twarzy, każde mrugnięcie okiem czuwa gotowe do upamiętnienia tych znakomitych ruchów.

„Niwolnica miłości“ jest jakby żywcem wyrwany z ogromu naszego życia obraz, jakby wielka tragedja, których codzień w tysiącznych zakątkach Warszawy rozgrywają się niezliczone epilogi mniej lub bardziej krwawe. Próżno szukałby ktokolwiek w tym obrazie fantazji, jest zbyt realne i zbyt codzienne, żeby można było doszukiwać się fantazji czysta i nieskazitelna, aż rażąca swą jaskrawością prawda.

Przecież niejedna dziewczyna dzięki jakiemuś drobnemu i niedostrzegalnemu gołem i obojętnem okiem, wpada w tę otchłań nędzy brudu i rozpaczy. A to jest pierwszy krok dzięki któremu grzęźnie się coraz bardziej i silnej trzeba ręki któraby potrafiła zeń wyciągnąć

I w tragedji tej tkwi źródło sentymentu, tego sentymentu polskiego, specyficznego, na który nie jest w stanie nikt się zdobyć. Zupełnie naturalnie oddany wciąga nas w tę sieć nie plączącą się wokoło.

Entuzjastycznego przyjęcia ze strony publiczności warszawskiej doznał ten obraz. Jaka niezgłębiona przepaść jest między „Tajemnicą przystanku tramwajowego“ i „Niewolnicą miłości“ a przecież tylko jeden rok dzieli nas od tej chwili. I tyle zmian, tak wielki postęp. Mam wrażenie, że był to olbrzymi wyścig z zagranicą.

I patrzał na to człowiek wżyty korzeniami w społeczeństwo, w którego łonie migawki te się odbywają. Patrzał szczerze, bez lornetki i chwytał każdy nadarzający się moment.

Reżyserję wziął w swe ręce dyr. Hertz, który chociaż dotychczas sam obrazy reżyserował ukrywał starannie swoje nazwisko. Dopiero teraz je ujawnił i od tej chwili przestanie to być tajemnicą „Sfinksa“.

A wiele jest jeszcze tych tajemnic.

Jeżeli się weźnie pod uwagę kolosalne trudności jakie były do zwalczenia i niesłychane stanowisko magistratu dbającego w pierwszym rzędzie o podatki — zdumiewa nas wprost energja p. Hertza.

Tak! Stanowczo! Jest to epokowe dzieło historji rozwoju kinematografji polskiej.

„Bartek zwycięzca”.

„.....Ludom Europy ku pamięci i przestrodze“ — tym ludom, które samostanowiąc o własnych losach dochodziły do absurdu, kiedy była mowa o ludach innych — tym ludom, które w zawierusze wojennej wykazały swą żywotność na wieczną pamięć o Polsce, o Polsce nowej, odrodzonej i opromienionej stodwudziestopięcioletnią aureolą męczeństwa, o Polsce — zmartwychwstałym Chrystusie ludów.....

A ku pamięci i przestrodze narodów rzucamy nie ostre i brutalne słowa, nie wysuniętą do walki pięść, lecz obłędną tragedję chłopa polskiego prześladowanego przez niemców za jego polską, chłopską duszę, za jego niemal bezgraniczne umiłowanie ziemi ojczystej, tej ziemi z której chleb zbierał, po której chodził on i jego pradziadowie.

Nie należał do tych szczęśliwców, którzy mogli powtórzyć za Żuławskim:

„Synkowie moi poszedłem w bój
Jako wasz dziadek a ojciec mój
Jak ojca ojciec i ojca dziad
Co z legjonami przemierzył świat“.

Nie w polskie szeregi ochotnie szedł Bartek Słowik, nie do legjonów krwią a pracą wykuwać majestat Ojczyzny, mieczem graniczne słupce ustawiać — lecz szedł pod bat pruski, pod znienawidzoną ciężką rękę żołdaka potężnych naówczas Prus bismarkowskich. A tragedją jego była ciemnota, nieuświadomienie narodowe, brak wyrafinowanego poczucia do jego godności narodowej. Szkoła polska prześladowana pod pruskim zaborem staje się nielegalną placówką oświaty, tępioną zawzięcie i systematycznie przez niemców, wrogów wszystkiego co polskie.

A z drugiej strony mamy chłopa, niepamiętnego wielkiej tradycji napoleonidów, chłopa idącego w bój z Francją „bo to także niemcy“ — bo to także obce.

Ten chłop — to Władysław Pytlasiński. Pytlasiński nie gra — jego interpretacja, to żywcem na film wciągnięty Bartek Słowik, wyciągnięty ze wsi wielkopolskiej z przed lat pięćdziesięciu, lecz wiecznie żywy i dziś bardziej niż kiedykolwiek aktualny. Aktualny przez odnowienie mesjanicznej roli Polski, która z chwilą powrotu do wielkiej rodziny wolnych ludów przyniosła wszystkim odkupienie.

„O Polsko, Polsko, Polsko, kto Ciebie chciał ten wierzył, że na te krwawe dni Bóg z Tobą się sprzymierzył“. Chciałby i Bartek Słowik, ale nie wiedział jak chcieć i dlatego nic nie mówił.

Mówił zamiast niego Steinmetz (Żelazowski), ale mówił, że Polski nie chce, że nie powinna istnieć, bo to nie na rękę niemcom. Mówił, siedząc na białym koniu i patrząc z pobłażliwym uśmiechem, jak chłopy wielkopolskie w takt marsza „jeszcze Polska nie zginęła“ idą do ataku w żelaznych pikielhaubach.

Te dwie interpretacje i realizacja Edwarda Puchalskiego, jedynego w Polsce reżysera obrazów historycznych i batalistycznych, stawiają obraz pod względem artystycznym i reżyserskim na wysokości dla Polski rekordowej. Pozwalam sobie jednak życzyć wytwórniom naszym, żeby rekord ten był stale zwiększany, coraz szersze granice i obszerniejsze pola działania chcę widzieć w kraju.

Niesłychane trudności techniczne i kostjumowe miał do pokonania niezmordowany pioner naszej wytwórczości filmowej Edward Puchalski i szczerze popowinszować mu mogę, że w ten sposób z nich wybrnął, dzięki swej niestrudzonej energji i genjalnemu talentowi organizacyjnemu.

Trudno w tych warunkach pracować, ale tym, którzy się zdecydowali należy się słuszne uznanie.

Cześć i szacunek.

Per aspera ad astra. ...

(Własn. „Lux“) *Jan Baumritter.*

PETEF

PETEF

Repertuar na 1923/24.

Odwrócić!

Petef S. A. poleca na sezon 1923-24 następujące filmy:

1/XI

Romantyczna przygoda Paryżanki (The Sheik).

Dramat w 8 aktach, wytwórni **Famous Players**, podług romansu Edyty E. Hull. W rolach głównych: Rudolf Valentino i Agnes Ayres.

* * *

Jeden przeciw Trzem.

Dramat w 7 aktach wytwórni **First National**.

W roli głównej Richard Barthelmess, partner Liljany Gish.

* * *

Lawina.

Tragedja wśród gór i śniegów w 6 aktach Władysława Wajdy, reżyserja Michała Kertesza. Wytwórnia **Sascha**, Wiedeń.

* * *

Złota Gejsza.

Operetka filmowa ze śpiewami i tańcami w 5 aktach **Okonkowskiego i Czernego.**

Spolszczył Wincenty Rapacki (Syn).

10/XI

Król Naftowy. (Gasoline Gus)

Wesoła komedja w 5 aktach, wytwórni Famous Players Lasky Corporation.

W roli głównej Roscoë Arbuckle (Fatty).

* * *

Panna-Mężatka.

Komedja wytwórni **Sascha.**

Reżyserował H. Theyer.

* * *

Jak w raju...

Komedja w 5 aktach.

Reżyserja **George'a Jacoby.**

* * *

Napad (Saud)

Dramat w 5 aktach z **Williamem S. Hart'em** w roli głównej.

Wytwórnia Paramount.

Petef S. A. poleca na sezon 1923-24 następujące filmy:

20/XI **„Oliver Twist".** Dramat w 6 aktach, według słynnego romansu Karola Dickens'a. W roli tytułowej Jackie Coogan. Wytwórnia First National.

1/XII **Fatty musi się żenić.** Wesoła komedja w 4 aktach. Wytwórni Paramount. W roli głównej Roscoë Arbuckle (Fatty)

10/XII **Przygody młodego Medarda.**

Wytwórnia Sascha. Reżyserja Kertesza.

Sensacyjny film amerykański. (Tytuł jeszcze nieustalony).

20/XII Hrabia Struensee, człowiek z ludu.

Dramat w 6 aktach

z Henny Porten i Harry Liędtkem w rolach głównych.

Wytwórnia Maximfilm.

* * *

Wszystko dla pieniędzy! Tragikomedja w 6 aktach.

Wytwórnia Emil Jannings Film. Wykonawcy ról głównych:

Emil Jannings, Dagny Servaes, Reinhold Schünzel.

* * *

Fatty jest nieśmiały (Skirt shy)

Farsa w 6 aktach. Wytwórni Paramount.

W roli głównej Roscoë Arbuckle (Fatty).

1/I **Bez nazwiska.** Dramat w 7 aktach. Wytwórnia Sascha.

W rolach głównych: Michał Verkonyi, Mary Kid, Tibor Uray.

Petef S. A. poleca na sezon 1923-24 następujące filmy:

Krwawa Arena.

Dramat w 8 aktach. Wytwórni Paramount.

W rolach głównych:

Rudolf Valentino, Lila Lee, Nita Naldi.

* * *

Kryształowa kula.

Wytwórnia Kordafilm.

W rolach głównych: Maria Korda i Werner Krauss.

10/I **Huragan.** Dramat w 6 aktach. Wytwórni Paramount.

W roli głównej Teodor Roberts.

* * *

Brown, pies z Północy.

Historja podbiegunowa.

Wytwórni First National. W rolach głównych: Irena Rich, Lee Shunway i Strughaart.

20/I **Złoty Potop.** Dramat obyczajowy w 6 aktach. Wytwórni First National.

W roli głównej Katherine Mac Donald.

* * *

Amerykański film sensacyjny (tytuł nieustalony).

1/II **Kiedy djabeł śpi...** Dramat w 7 aktach. Wytwórni Paramount.

W roli głównej Jack Holt.

10/II **Człowiek wśród ptaków.** Niezwykłe przygody w Afryce.

Wytwórnia Svenska

20/II **Na karuzeli życia.** Dramat. Reżyserował Dymitr Buchowiecki.

W rolach głównych: Aud Egede Nissen, Walter Janson, Alfons Fryland.

Petef S. A. poleca na sezon 1923-24 następujące filmy:

Wiek Niebezpieczny. Dramat. Wytwórnia **First National.**
W rolach głównych: Ruth Clifford i Levis Stone.

1|III **Mały muzykant** (Daddy). Dramat w 6 aktach.
Wytwórnia **First National.** W roli głównej **Jackie Coogan.**

10|III **Komedjanci życia.** Wytwórnia Jacoby Film.
W roli głównej: Bruno Kastner.

* * *

Amerykański film sensacyjny (nieustalony)

20|III Amerykański film sensacyjny (nieustalony)

1|IV **Miodowy miesiąc Grubaska** Farsa w 6 aktach.
Wytwórni **Paramount.** W roli głównej **Fatty (Rescoë Arbuckle).**

10|IV **Gniew** (Fury) Dramat wytwórni First National. W rolach głównych: Richard Barthelmess i Dorota Gish.

* * *

W cyrku. Wytwórnia First National. W roli głównej Jackie Coogan.

20|IV **Ślub.** Dramat. Wytwórni Sascha Film.

* * *

Fatty jako detektyw. Farsa w 8 aktach. Wytwórni **Paramount.**
W roli głównej: **Fatty Arbuckle i Lila Lee.**

* * *

Harun al Raszyd. Dramat. Wytwórni Sascha Film. Reżyserja Michała Kertesza.

Amerykański film

„BELLA DONNA"

z

POLĄ NEGRI

Znajduje się w naszem posiadaniu.

Jesteśmy również w posiadaniu całej

środkowo - europejskiej Famous Players Lasky

produkcji Corporation New York



W wytwórni której powstał pierwszorzędny sensacyjny film

„Bella Donna" z

Polą Negri.

PETEF S. A.

Warszawskie
Biuro Kinematograficzne „FENIKS"

Warszawa, Złota 40.--Telef. 130-29.

WALKA o BRYLANT BUDDY

(NA ZGLISZCZACH SZCZĘŚCIA)

Dramat w 6 wielkich aktach, osnuty na tle walk z organizacją „NIETOPERZA".

W rolach głównych: LILI DAGOWER i KAROL de VOGT.

OFIARA NOCY

Dramat w 6 aktach. Detektywno-salonowy.

W roli głównej: KONRAD VEIDT.

Odbudowa nowej Palestyny...

Film w 5 aktach, ilustrujący rozwój życia w ostatniej dobie w Palestynie.

NIEBYWALE KASOWY!!!

3 filmy treści Żydowskiej???

Historyczne:

1) **Spartakus** w 6 aktach. W rolach głównych: Marja Jacobini i Amletto Novelli.

2) **Królowa Nilu** w 6 aktach

2 filmy z HELĄ MOJĄ

w następnym numerze. podamy tytuły

Hrabina Walewska

Dramat w 6 aktach.

(Miłość Napoleona)

Katorgi Sybiru

Wzruszający dramat w 6 aktach, osnuty na tle prześladowań przez ochranę rosyjską.

W roli głównej: KLARA KIMBAL-JUNG

Wspaniałe widoki zasp śnieżnych Syberji.

Warszawskie
Biuro Kinematograficzne **„FENIKS"**

Warszawa, Złota 40.—Telef. 130-29.

Spis posiadanych obrazów na składzie w dniu I/X 1923.

Obrazy otrzymywane po tym terminie będą podawane w następnych spisach miesięcznych.

1) Amerykański film serjowy uznany za najlepszy przez prasę i fachowców, jaki ukazał się dotychczas w Polsce.

5 Serji każda około 2000 mtr. 5 Serji

p. t.

„CZCICIELE SZATANA"

(L'Etreinte de la Pieuvre)

zaliczony w Ameryce do tak zwanej **„ZŁOTEJ SERJI"**

W rolach głównych:

Ben Wilson i Newa Gerber

Turcy, Chińczycy, murzyni, lwy, Haremy, klub czarnych masek i t. p. sensacyjne momenty dotychczas niewidziane trzymają zdumionego a zarazem zachwyconego widza w silnem napięciu, który widząc pierwszą serję musi zobaczyć obraz do końca.

Uwaga.

KOPALNIA ZŁOTA DLA WŁAŚCICIELI KINO-TEATRÓW.

Od właścicieli kinoteatrów gdzie obraz był grany otrzymujemy listy dziękczynne.

NIE ZABIJAJ.

BŁĘDNE OGNIE.

UMIERAJĄCE NARODY.

TRAGEDJA JEDNEJ NOCY.

ZA JEDEN POCAŁUNEK.

TOW. KINEMATOGRAFICZNE

STAR-FILM

WARSZAWA

Marszałkowska № 125.

TELEFON 58-31.

Adr. telegr.: „Efkazet - Warszawa".

BIURO KINEMATOGRAFICZNE

„PROGRESS"

„PROGRESS" „PROGRESS"

w Warszawie, Al. Jerozolimskie № 29, tel. 40-41. Conto czekowe w P. K. O. 44.34.

REKORD POWODZENIA

osiągnął w Warszawie i na prowincji

dramat

„Bajka o miłości"

w 2-ch serjach.

Łabędzi śpiew

największej rosyjskiej artystki **WIERY CHOŁODNOJ.**

W filmie udział biorą:

Rachmanowa, Połoński, Maksimow, Runicz, Czardynin, Chudolejew, Chochłow.

Film jubileuszowy koryfeuszów teatru **Stanisławskiego.**

Scenarjusz o niezrównanej głębi uczucia.

Przedśmiertny film Wiery Chołodnoj.

Sensacją sezonu będzie

„Eugenjusz Oniegin"

Według nieśmiertelnego poematu PUSZKINA
z ilustracją muzyczną CZAJKOWSKIEGO.

W roli głównej — — — Fryderyk Celnik.
„ „ Leńskiego — — Wiktor Biegański.
Tatjana — — — — Thea Pellard.
Olga — — — A. Nielsen.

„NOWA RASA"

czyli

Nowocześni paskarze

w 7-iu wielkich aktach

Współczesny, aktualny dramat o wysokiem napięciu, odtwarzający życie powojennych paskarzy.

W roli głównej słynna

MANIA TATCZEWA.

Niezwykle bogata wystawa. — Pożar „Przeglądu Światowego".

Wznowienia w Kino-tetarze „Wodewil" w Warszawie.

„Ojciec Bernardo" wielki ideowy dramat w 7 aktach.

„Książę X..." w 2-ch serjach.

„Król donżuanów" najnowsze, artystyczne, ogólnie uznane arcydzieło filmowe fabryki „CINES" w 6-ciu aktach.

FILM o którym wszystkie dzwony dzwonią . . !
o którym wszystkie pisma piszą . . .
o którym wszyscy rozprawiają . . .

FILM wykonany przy współudziale dziesiątków inżynierów, setek archytektów, tysięcy malarzy.

SZALONE KOBIETY

(Folish Wives)

Wielki monumentalny dramat w 2 serjach i 11 aktach, rozgrywający się w mieście gry i hazardu MONTE-CARLO, gdzie najświętsi stają się grzesznikami.

Hulaszcze życie. * Szatańska pieczara gry-CASINO. * Gniazdo wyrafinowanych uwodzicieli.

Reżyserja: Eryk von Stroheim.

Koszt inscenizacji: **1.500.000** dolarów.

Dom Handlowy **„JARFILM“**

WARSZAWA
Wilcza 2, m. 2.
Telefon 84-71.

Konto czekowe w P. K. O. 6440.



Proszę rezerwować terminy !!

ZŁOTODAJNA ŻYŁA DLA KAŻDEGO KINA.

NAJWIĘKSZA SENSACJA SEZONU 1923—1924.

Jeden z najdłuższych filmów—2600 metrów.

„Wschód i Zachód“

Przygody młodej amerykańskiej dziewczyny w Polsce.

W rolach głównych:

MALY PICON i JACÓB KALICH

znakomici artyści teatrów amerykańskich.

Wytwórnia: **Listo-Film, Wiedeń.**

Reżyserja: **Sidney M. Goldin, (New-York).**

Scenarjusz: **Sidney M. Goldyn i E. Preiss.**

Film ten grany jest obecnie w Warszawie w kilku kinach jednocześnie przy całkowicie wyprzedanych seansach.

Pozatem polecamy cały szereg pierwszorzędnych sensacyjnych i salonowych filmów.

Przegląd dzieł sztuki kinematograficznej na ostatnich ekranach.

Kino „Corso“ — Kino „Nirwana“

„Twe usta kłamią“.

Miss Nance Abbott, piękna, młoda arystokratka angielska, zaręczona pod wpływem matki z człowiekiem, którego nie kocha składa wujostwu swemu wizytę w Kanadzie i tam poznaje młodego farmera Blaira Cornwalda, którego wkrótce pokochała szczerą i serdeczną miłością. Pamiętając jednak obietnicę złożoną narzeczonemu wraca do Londynu. Cornwald podąża za nią i kiedy w szasie podróży okręt zatonął Nance i Blair znajdują schronienie na szczątkach rozbitego okrętu. I tu wobec niebezpieczeństwa poślubia Nance Blair'a, biorąc Boga na świadka, ale kiedy na horyzoncie widać zbliżającą się pomoc Nance uprzytomnia sobie co ją czeka i oświadcza Blair'owi, że żoną jego zostać nie może. Blair oddala się i jak sądzi Nance ginie w falach oceanu.

Wyrzuty sumienia nie pozwalają Nauce wziąć ślubu z Williamem Chase i zrywa z nim w kościele, poczem wraca do Blaira, który ocalał i zamieszkał w Londynie pod przybranem nazwiskiem Karola Seatona.

Gra świetna, wykonanie bardzo staranno. Florence Vidor w roli Nance Abbott dała się poznać jako niepospolita artystka. Partner jej House Peters, jako farmer, oraz reżyserja Thomasa Ince'a są dostateczną gwarancją niepospolitego tego obrazu.

(Własność „Corso“.) *B. Hermelin*



A. PIEKARSKI **„ATAKUALPA“** I. MIASTECKI

„Starfilm“.

Towarzystwo Kinematograficzne „STARFILM“ należy do tych nielicznych biur wynajmu filmów, które unikając wrzaskliwej reklamy i szumnych zapowiedzi, doborem rzeczywiście artystycznych i kasowych obrazów potrafiło zjednać sobie zupełne zaufanie i uznanie wśród właścicieli kinoteatrów w Polsce.

Nadesłany nam ostatnio prospekt Tow. „Starfilm“ na rok 1923/24 zawiera również cały szereg wybitnych obrazów pierwszorzędnych wytwórni zagranicznych. Na pierwszem miejscu postawić należy największe arcydzieło kinematograficzne ostatniej produkcji, film, wykonany przez najbardziej uzdolnionych aktorów scen i ekranów zagranicznych z Heleną Makowską, Aud Egede Nissen, Pawłem Wegenerem i Fr. Kortnerem na czele. Obraz ten, zatytułowany „Umierające narody“, stanowi istną rewelację w dziedzinie filmowej, zarówno pod względem wizjonerskiej potęgi scen, jak i niewidzianej dotąd na ekranie wystawy i niebywałych efektów reżyserskich.

Następnie wymienić musimy potężny film włoskiej produkcji z Jeanem Angelo i Sylwją Gray w rolach głównych „Za jeden pocałunek“, odtwarzający tragiczne dzieje człowieka, który stając w obronie honoru znieważonej kobiety, przypłaca swój czyn bohaterski cierpieniem całego życia, a wreszcie śmiercią.

„Błędne ognie“, dramat serca kobiecego z Anitą Berber w roli głównej, z przedziwną plastyką i maestrją opisuje nam walkę dwóch kobiet o serce mężczyzny. Mając za tło pracę górników w kopalniach węgla, odtwarza nam cały szereg pełnych grozy i tragizmu scen, jak zalew kopalni wodą, ekspedycje ratunkowe, przerwanie tamy i t. p.

Filmem nawskroś artystycznym pod względem gry i zupełnie nowoczesnym pod względem zastosowania najnowszych zdobyczy techniki kinematograficznej jest „Tragedja jednej nocy“, w którym urocza artystka Aud Egede Nissen święci triumf prawdziwy. Obraz ten, wyreżyserowany z nadzwyczajną maestrją i pomysłowością, czyni napisy objaśniające zupełnie zbędnemi, to też zastosowano minimalną ich ilość. Treść filmu, zbudowana przez genjalnego scenarjuszopisarza, daje zupełnie nowe, nieznane wzruszenia i trzyma widza w niezwykłem napięciu aż do końcowej sceny.

Towarzystwo Przemysłu Filmowego

„ORNAK"

S-KA AKCYJNA.

Warszawa, ul. Ks. Skorupki № 4.—Telefony: 234-72 i 84-87.

Najnowsze szlagiery na 1923/24 r.

Tajemnica wiecznej młodości
Teorja prof. **Steinacha**

Dziewczę z Abysinji
W roli gł.
Klara Kimball-Joung.

Bogactwo czy szczęście
Konrad Veidt.
Erna Morena.

Glanz gegen Glück
projektowany tytuł
Hedda Vernon i
J. Rieman.

Ballada o rycerzu
Tragedja miłosna z czasów średniowiecza. W roli gł.

Na Jasnym Brzegu
w/g. nowelli
H. Sienkiewicza.

„CHŁOPI" 2 serje
Według powieści Wł. St. Reymonta
przerobione i inscenizowane nowemi zdjęciami
w roli Boryny
Mieczysław Frenkiel

Zwalczanie chorób wenerycznych, 2 serje

Pod władzą tyrana
Konrad Veidt
i Werner
Kraus.

Władca przestworzy
Sensacyjny film.

Aktorzy Napoleona
(Spisek rojalistów)

Gubernator Iwanow
(Katja Nastienko)

Szalona Agata
W roli gł.
Maga Sonja.

Paw z Nowego Jorku
W roli gł.
Valesca Suratt.

Zemsta hr. Sylwena
Według powieści Karin Michaelis.
W roli gł.
Asta Nielsen.

KRÓL ASFALTU
W roli gł,
Eugen Obrien.

WŚRÓD ŚNIEŻNYCH ZAMIECI ALASKI
W roli gł.
Ralph Inglow.

Mroczny pałac
W roli gł.
Klair Anderson.

Słońce w St. Moritz
czyli
Bezdroza Miłości
Dramat na tle wspaniałych szczytów Alp.
W roli gł. Kedda Vernou

Ruchliwa dyrekcja Tow. „Starfilm" nie zapomniała również o filmie sensacyjno-kryminalnym, który posiada wielu zwolenników śród stałych bywalców kinowych. Obraz ten, noszący tytuł „Nie zabijaj" odgrywa się śród wyższych sfer towarzyskich, co umożliwia reżyserowi pokazanie prześlicznych wnętrz i zaopatrzenie filmu w nieprzeciętną wystawę. Nazwiska zaś wykonawców z Konradem Veidtem, Reinholdem Szüntzlem i Margą Kierską na czele stanowią gwarancję, iż nie mamy tu do czynienia z przeciętnym filmem sensacyjnym, lecz z iście artystycznym, z wielkim rozmachem

zbudowanym obrazem.

Słusznie postępuje solidne kierownictwo Tow. „Starfilm", trzymając się zasady, iż „towar mówi za siebie".

Kino „ŚWIATOWID"

„Panienka z bufetu Astorja".

Niestety krytyki zamieścić nie możemy, gdyż sprawozdawca nasz siedział w ostatnim rzędzie krzeseł. A zdaje się, że szczęśliwe dano mu miejsce, siedząc bowiem bliżej musiałby odradzić p. Rymowiczowi dalszego importowania bezwartościowej tandety niemieckiej, której nie uratuje nawet Reinhold Schüntzel razem z niewiastą siedzącą mu na kolanach.

* * *

Smutnie się kończy wyznawanie teorji, że wszystko co zagraniczne jest dobre, czego jaskrawym przykładem jest wyświetlany obecnie film w „Światowidzie". Biedny jest p. Rymowicz w swojej karjerze kinematograficznej. Trudno — kiedy się kupuje obraz trzeba wybierać co lepsze nie co najtańsze. Drogi panie Rymowicz! Excusez. Jeżeli chce pan zrobić coś dobrego dla kinematografji niech pan natychmiast przestanie sprowadzać obrazy, których niemcy nie chcą wyświetlać.

Minęły piękne dni Aranjuezu.

Bronisław Hermelin.

Kino „ROCOCO".

Japończyk.

Syn krainy wschodzącego słońca, perełki wschodu, piędzi Europy, rzuconej w otchłań fanatyzmu i jednocześnie niesłychanego umiłowania prawdy, syn drobnych wysepek, najpiękniejszej ozdoby oceanu rzuca kraj ojczysty, rodzinę i przepych, by zamieszkać wśród skalistych gór Kalifornji i oddać się sztuce. W spokoju i ciszy, w oddaleniu od wielkomiejskiego gwaru i zdegenerowanego życia miasta przekulturowanego w całkowitej samotności i niezależności od świata zewnętrznego, w zamknięciu i skupieniu duchowem, obcując tylko z naturą oddycha on pełną piersią i zda się, że nie stanie mu powietrza na oddech. W chwilach najwyższego uniesienia i upojenia ma on złudzenie, że oddycha swoim rodzinnym, japońskim światem, że żyje zapomnieniem...

Ale w oddali na dalekim wschodzie wielkiego kontynentu, siostra jego O-Haru-San pada ofiarą szantażu i wyuzdania na jakie zdobyć się może tylko wielka kultura potężnego zachodu. Wiadomość ta jak kłębek ciemnej nici, jak pasmo taśmy żałobnej przewija się przez myśl Jano Massato (Sessue Hayakawa), wzbudza w nim wizje oddalonego ciepła rodzinnego i obrazy nadewszystko umiłowanej młodszej siostry.

Oszukana przez męża, który skłoniwszy ją do przejścia na katolicyzm pobrał się z nią, by ją natychmiast po ślubie w nędzy i rozpaczy porzucić. Porzucił ją i porzucił kraj jej udając się do Ameryki, gdzie pod przybranym nazwiskiem Furthmana fałszuje papiery wartościowe.

Tymczasem samotny Japończyk zyskuje rozgłos i John Furthman zwraca się do niego z propozycją kupienia obrazów. Sądząc, że zjedna go pieniędzmi za 500 dolarów kupuje 2 obrazy po odbiór których zgłosić się ma za dni kilka. W międzyczasie do Jano Massato przyjeżdża dzięki pomocy pani Doroty Furthman siostra jego O-Haru-San i w przybyłym po obrazy Johnie poznaje swojego byłego męża, który proponuje Jano Massato artystyczne wykonanie fałszowanych papierów.

Wywiązuje się walka, której ofiarą pada O-Haru-San, a mszcząc śmierć ukochanej siostry Jano Massato zabija Furthmana i przesiedla się do miasta. Tu poznaje żonę swojej ofiary — wywiązuje się miłość.

A kiedy malarz dowiaduje się, że ukochana przez niego kobieta jest żoną mordercy jego siostry, cierpi że John wcześniej posiadał umiłowaną przez niego kobietę, niszczy jego portret i wreszcie oddaje się w ręce sprawiedliwości.

Zwykła fabuła scenarjusza kinematograficznego — ale kiedy się ma przed oczami nieskończenie łagodną twarz Sessue Hayakawy obraz nabiera pierwszorzędnych artystycznych walorów. Jego fotogeniczność dostarcza ekranowi pięknych zdjęć twarzowych, pozwalających zaobserwować wysoką grę nerwów i muskułów twarzy. A z drugiej strony widzi się wyraźną szkołę księcia Wołkońskiego, genjalnego twórcy i marzyciela, autora „Człowieka wyrazistego". Książka ks. Wołkońskiego stała się podstawą gry mimicznej, szkoda tylko, że przetłumaczona przez p. Szpakiewicza na język polski została głosem wołającego na puszczy.

A szkoda wielka — — — bo może i u nas są talenty, które trzeba odpowiednio wyszkolić, a może wówczas i my staniemy na tym samym co zagranica poziomie, może i my stworzymy coś wielkiego i doczekamy się, że na kongresie o nas nie zapomną.

(Własność „Lechfilma".) *Bronisław Hermelin.*

KINO „NOWY".

„Ostatni Romans don Juana".

Scenarjusz ułożony przez Roberta Liebmana i Reinholda Schüntzela nie odznacza się ani kunsztowną intrygą, ani zbyt silnem literackiem wiązadłem, zato strona dekoracyjna, reżyserska, aktorska i techniczna wypełniają braki literackie, dając wspaniały obraz przepychu epoki, utrzymany w idealnym stylu — tworzą monumentalny film o podkładzie historycznym.

Don Juan w interpretacji Reinholda Schüntzela, ten starzejący się hiszpan, nieugięty w swej okropnej roli burzyciela szczęścia kobiety, to typ skończony i ujmujący swą prostotą. A trzy jego ofiary (wystarczy zaznaczyć, iż role te wykonane są przez Lyę de Putti, Anitę Berber i Olgę d'Org) są tak urocze, każda w swoim rodzaju, iż każdy z nas mężczyzn choć trochę czułych na wdzięki kobiet, gdyby się znalazł w ich otoczeniu musiałby zostać don Juanem.

(Własn. „Kolos".) *Jannsz Star.*

KINO „CORSO"

Hrabia Essex

(Earl of Essex)

Absolutne dominium królowej Elżbiety. Hrabia Essex wraca z wyprawy do Szkocji, gdzie stłumił powstanie, wraca okryty sławą, którą jednocześnie okrył oręż angielski umacniając panowanie królowej. Powrót jego rozpoczyna początek intrygi politycznej przeciw hrabiemu. Niezadowoleni ministrowie, widzac wzrastającego z dniem każdym w potęgę Essexa, zaczynają podkopywać jego autorytet. Ale wielki wódz posiada miłość królowej, zapewniającą mu stanowiska i zaszczyty.

Niebawem nadarza się okazja. Hrabia Essex obiecał w imieniu królowej Elżbiety ułaskawienie zakładnikom szkockim. Parlament jednak wydał wyrok śmierci; nie bacząc na nic Essex zjawia się na placu kaźni i niszczy wyrok, wzbudzając tym wielki entuzjazm zgromadzonych tłumów. Królowa faworytuje hrabiego i przebacza mu. Essex kocha jednak damę dworu królowej Elżbiety lady Rutland i wreszcie potajemnie bierze z nią ślub. W tej samej chwili przybywa goniec z wiadomościami o powstaniu w Irlandji. Hrabia Essex staje znów na czele wojsk. Ale intryga ministrów odcina mu posiłki, nie dostarcza żywności, raporty nie dochodzą do rąk królowej i ostatecznie Essex zostaje zdyskwalifikowany i wtrącony do więzienia jako zdrajca stanu. Królowa podpisuje wyrok śmierci. Przyjaciel jego korzystając z pierścienia, który królowa wręczyła ongi Essexowi za uratowanie jej życia, śpieszy do pałacu z prośbą o ułaskawienie. Ale tłumy zalegające plac przed palacem tamują drogę i...

A tymczasem na placu kaźni ścięto Essexa.

Nieporównana kreacja Ewy May w roli lady Rutland i Erny Moreny jako królowej Elżbiety nadają wiele piękna każdej niemal scenie. Ewa May dzięki szkole swej doszła do wielkiej techniki mimicznej, dostarczając wybrednym smakoszom kina niebywałych dotąd zdjęć twarzowych. Eug. Klöpfer jako hrabia Essex wzbudził podziw rycerskością i męskością swej postawy.

Odrodzona za Stuartów magnaterja angielska podnosi dumnie głowę. Ci, którzy już władzę w rękach swoich mają, kurczowo trzymają się jej, nie dopuszczając nikogo i gnębiąc stale nowych pretendentów. Odwieczna psychologja arystokracji. Chociaż u nas tej arystokracji niema—ale jakże blizko jesteśmy stawiania interesów partyjnych, czy klasowych ponad interesy państwa. I na tem tle rozgrywa się tragedja Essexa. Człowiek całkowicie poświęcający się idei umocnienia potęgi Anglji, rzucający dla jej dobra przed chwilą poślubioną małżonkę, spotyka się z niewdzięcznością możnowładztwa. Tacy ludzie padają.

Film ten jest doskonałą propagandą dla naszych polityków, którzy winni nareszcie stanąć na stanowisku lojalnych dyplomatów.

(Własn. „Corso") *B. Hermelin.*

Kino „PALACE"

Złamana lilja.

Prastara, cicha hinduska mistyka z siedziby swojej rzuconej w ciemny łańcuch Himalajów w zdobywczym pochodzie ku opanowaniu całego świata skierowała swe kroki ku Ameryce. Religja — Legenda, której twórca Gothama Budda jest wcieleniem idei utkanej z tradycyjnie pięknej etyki i moralności, religja, której kapłan naczelny Dalaj-Lama wypędzony został z odwiecznej siedziby Lhassy, tem niemniej posiada rekordową i niedościgłą liczbę 500.000.000—wyznawców, religja ta spotkała się z silnym oporem popieranym przez kościół katolicki.

Bowiem stało się to w wieku dwudziestym, wieku wspaniałego rozkwitu racjonalizmu, wszechwładztwa wiedzy, tego przyrodzonego wroga wszelkiej mistyki.

Cheng-Huan młody buddysta chiński, wierny uczeń Sakya-Muni jedzie do Ameryki nauczać. Jak Budda rzucił cały przepych dworu książęcego, by zejść w tłum, rzucił spokój i ołtarze przodków dla świętej idei równości i braterstwa Ale Ameryka, kraj techniki i wszechwładnej kultury głucha jest na nawoływania dziesięciorga przykazań.

Zrezygnowany rzuca dzielnicę europejską, przenosząc się do ghetta chińskiego, gdzie spotyka nędzę, brud i występek. I tu już nie naucza. Otwiera mały sklepik, w którym prowadzi drobną sprzedaż wyrobów chińskich, skąd czerpie dochody na skromne utrzymanie.

Aż po kilku miesiącach spotyka Lucy, córkę mistrza boksu. Po wiecznie smutnej twarzy, wątłej i zgarbionej postaci poznał jej niedolę, jakąś cichą walkę z niedomaganiami życiowemi; subtelna jego dusza, może nawet przesubtelniona zbliża się do Lucy, staje jej się bliską, siostrzaną, współczującą...

Cheng-Huan zakochał się w Lucy...

Prześladowana przez ojca chroni się ona u Cheng-Huana — — — słaba — drobna.

A on, kochając ją bez wszelkiej świadomości aż do utraty zmysłów otacza ją całym przepychem chińskich drobnostek — staje mu się ona niemal świętą, całuje jej szaty — to wszystko na co się może zdobyć jego bezpamiętna miłość.

Obraz ten to jedno pasmo okrutnego jasnego bóstwa Miłości, to wielkie słońce sentymentu i pogody, potęga złamanej lilji.

Obraz ten to historja dwojga serc nadwątlonych, zamkniętych w ciasne ramy życia codziennego.

* * *

Patrząc na obraz trudno jest orzec czyja gra, czyja technika jest wyższa Liliany Gish, czy partnera jej Barthelmesa. Kto stoi wyżej? Kto ma lepszą klasę? Kto stworzył obraz? Liliana czy Barthelmes?

I nasuwa się odpowiedź: ta dwójka bohaterów jest niezastąpiona; świetność obrazu zginie jeśli któregokolwiek z nich nie będzie. Równa maestrja.

Co się tyczy technicznej strony obrazu, to mamy

wszystko co dało dotychczas kino. Kolorowe zdjęcia, zdjęcia oddalone jakby przez mgłę, efekty świetlne, które przenoszą każdego w abstrakcję, odrywając od monotonnej codzienności.

Wkraczamy w nowy etap, etap złudy, szczęścia i spokoju.

(Własn. „Warsz. Sp. Akc. Kin.") *Bronisław Hermelin.*

Program Petef'u

(Powszechnego Towarzystwa filmowego S. A.)

1923—1924.

W ostatniej chwili nadesłało nam Powszechne Towarzystwo Filmowe „Petef" S. A. swój repertuar na sezon bieżący. Jak zwykle tak i w tym sezonie, wszystkie obrazy odznaczają się specyficznym i wyrafinowanie dobrym smakiem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że doskonały dobór obrazów, wszystkie możliwe charakterystyczne produkcje wzbudzą dalsze zainteresowanie naszej publiczności. Niema ani jednego reżysera, ani jednego autora czy artysty scenicznego lub ekranowego, któregoby nie można było spotkać w obrazach Petefu. Jeżeli się jeszcze weźmie pod uwagę wielki wybór świeżo sprowadzonych filmów, śmiało możemy stwierdzić, że każdorazowe wystawianie obrazów Petefu jest dla publiczności sensacją — dla właścicieli zaś kino-teatrów rzeczywistym i realnym interesem.

swoją żonę, pragnąc otoczyć ja zbytkiem, gotów był spełnić każdy jej kaprys. A że kaprysy pięknej pani Gaby bywały niekiedy bardzo kosztowne, więc Belmacer począł nie przebierać w środkach celem zdobycia pieniędzy. Stojąc na skraju przepaści, Belmacer i jego prawa ręka Fouret poznają przypadkiem młodego miljardera amerykańskiego Jerzego Duncana. Zacni kompani zagięli parol na młodzieńca i postanowili go oskubać. Lecz „bożek przeznaczenia" wypłatał im figla. Jerzy i piękna Gaby pokochali się. Bankierowa, dowiedziawszy się o nikczemnych zamiarach męża, biegnie do Jerzego, aby go uprzedzić. Lecz w ostatniej chwili zabrakło jej sił i przez ironję losu Jerzy nabiera przekonania, że Gaby grała przed nim komedję miłości, aby dopomóc mężowi w jego niecnych zamiarach. Po pewnym czasie dopiero, kiedy Belmacer popełnia samobójstwo. Jerzy dowiaduje się, jak niesprawiedliwe były jego posądzenia, spieszy do Gaby i błaga ją o o przebaczenie — i serce. Gaby odmawia. Nie ma zostać jego żoną. Korzystając z owoców występnych czynów męża, była poniekąd jego spólniczką. Sumienie nie pozwala jej zostać żoną Jerzego, pomimo, iż bardzo go kocha. Lecz „bożek przeznaczenia" jest nieustępliwy. Jerzy mocno trzyma w ramionach swą ukochaną i obiecuje trzymać ją tak aż do ostatniego tchnienia.

Wspaniały film ten, porywający tak treścią jak i znakomitą grą aktorów z przepiękną Gaby Deslys w roli tytułowej pochodzi z głośnej wytwórni francuskiej „Eclipse" w Paryżu, realizacji M. H. Pouctal. *Janusz Star.*

(Własność Ag. Kin. „Corso").

„WODEWIL"

„Rozbitki"

Kilka banalnych scen splecionych w jeszcze bardziej banalną całość. Jedno co jest udane to tylko tytuł — ale tytuł, który zastosować można do autora, wykonawców od reżysera począwszy na statystach i rekwizytach skonczywszy dosłownie rozbitki. Maskarada na sali; co prawda drewnianej ale na sali. Zawrotne tempo obrazu zmusiło do wycięcia wielu scen, w zawrotnem tempie sunie się obraz (co 5 aktów przerwa) — ale to też nie zasługa reżysera i obrazu. Burza szaleje na... widowni, patrzących na obraz chwyta za serce... mróz i tak jak bohater szuka zapomnienia w samotności zamykając się w latarni morskiej—tak widz szuka zapomnienie z grymasem wychodząc z kina. Zdaje się, że obraz wszedł na ekran —par force—przez forsę.

(Własność „Fortuna".) *Bronisław Hermelin.*

Kino „CORSO"—„NIRWANA".

„Z za kulis giełdy".

(LE DIEU du HASARD)

Bankier Belmacer, mąż pięknej Gaby, jak go nazywano, nie cieszył się w Paryżu zbyt dobrą opinją. W sferach finansowych nie umiano mu zarzucić nic konkretnego, a jednak szybki i tajemniczy wzrost jego fortuny wzbudzał ku niemu nieufność. Sceptycy nie myili: się Belmacer, ubóstwiający

KINO STYLOWY.

„Królowa Moulin Rouge".

Film angielskiej wytwórni „Wardour-Film" w Londynie z życia cyganerji paryskiej. Naturalnie paryskiej. Zawsze ta sama tęsknota za tłem zagranicznym stwarza te wieczne dziwolągi, że w Londynie robią Paryż, w Berlinie New-Jork, a w Paryżu Moskwę lub Petersburg i t. d. Jedne wytwórnie podrabiają tło mniej, inne bardziej udatnie. W królowej Moulin Rouge mamy Paryż autentyczny, z jego charakterystycznymi typami. Świat mętów i apaszów stworzony tak jaskrawo, iż możnaby z nich czerpać temat do nowelli. Jedynie tylko najmniej francuskim typem jest główna bohaterka Marta Mansfield, urocza, milutka, niesłychanie zgrabna o delikatnym profilu i subtelnej grze. Marta Mansfield jest typową angielką, tak jak typowymi angielkami są Mary Pickword i Liljana Gish, zresztą trzy te artystki mają tak wiele wspólnego ze sobą, że na wspomnienie jednej mimowoli nasuwają się przed oczy dwie pozostałe.

Mary Pickword pierwsza stworzyła typ , który stał się koniecznością ekranu. Podobnie jak Charlie Chaplin, jak mały Jackie Coogan tak i Mary Pickword przemawia do tysięcy serc zmęczonych walką o byt, steranych życiem, wciśniętych gdzieś w samo dno nędzy, a nietracących nadziei na jasniejsze jutro.

I w ślad za Mary Pickword, poszła Liljana Gish i Marta Mansfield, nie jest to naśladownictwo, lecz konieczny

wynik ewolucji sztuki filmowej, asymilującej się z psychologją widzów i światem ich marzeń. to też łatwo zrozumieć dlaczego Marta Mansfield zyskała odrazu ogólną sympatję bywalców kina i znacznie trudniej zrozumieć, dlaczego zachwyciła rozpustnych bywalców nocnego kabaretu, że aż ją królową Moulin Rouge obrali. Lecz pomimo małego nadciągnięcia treści obraz zostawia bardzo miłe wrażenie a wspaniale tresowana kaczka wywołuje na widowni głośne salwy śmiechu. *Janusz Star.*

(Własność „Estefilm".)

KINO PALACE.

„Tajemnica wiecznej młodości"

według prof. STEINACHA.

Jest to film wybitnie naukowy ilustrujący w sposób przystępny sensacyjne odkrycia naukowe na polu medycyny. Widzimy tam na przykładach zwierzęcych rzeczy wprost trudne do uwierzenia, widzimy tam sztucznie wywołane zmiany płci samca na samicę i odwrotnie, sztucznie wywołaną obupłciowość (hermofrodytyzm) aż wreszcie cud medycyny współczesnej, szukany od tysięcy lat kamień filozoficzny, system odmładzający organizm, zasilający go w nowe soki żywotne, drogą chirurgiczną, przez zastosowanie małej operacji, polegającej na sztucznem powiększeniu sekrecji wewnętrznej. Film ten, przyjęty przez wszystkie zagraniczne państwa z ogromnym uznaniem, spopularyzował odkrycie pr. Steinacha w ciągu bardzo krótkiego czasu, dokonał czego nie byłaby w stanie dokonać żadna najszerzej kolportowana broszura ani propaganda prasowa i świadczy wymownie o kolosalnym znaczeniu filmu na usługach nauki. *Janusz Star.*

(Własność „Ornak".)

scenarjusz, doskonalszą wystawę i technikę, genjalniejszą reżyserję, trudno o bardziej wydoskonalone warunki, gwarantujące wzniesienie filmu na niedościgłe, zda się, dla nas wyżyny sztuki ekranowej.

Taką ucztę duchową dla miłośników kina daje nam bezwzględnie obraz p. t. „Szalone kobiety".

Monte Carlo. Ta najprawdziwsza, najrzeczywistsza, jedyna stolica świata ze swojemi wszystkiemi szantażami i najbardziej wyrafinowanemi oszustwami. Ta karczma rozpusty, gry i hazardu. Źródło grzechu i występku.

Zjechała do Monte Carlo banda aferzystów, pragnąca za wszelką cenę—per fas et nefas—utrzymać się przy życiu. I tu jest źródło występku, tu jest źródło, z którego biją fontanny grzechu i rozpasania.

Dla prostaczków duchowych, dla laików myśli obraz ten staje się jakąś apoteozą, nieznanej dotąd kochanki—grzechu, staje się gloryfikacją lduzi występnych. Lecz oko wprawnego badacza i wyrafinowanego psychologa dojrzy w nim wielką tragedję skołatanych życiem i podartych na strzępy słabych i niezaradnych ustrojów psychicznych.

Jakie jest podłoże psychologiczne bohaterów obrazu i gdzie tkwi przyczyna zbrodni?

Tkwi ona przedewszystkiem w psychologji współczesnego inteligenta. Sterany niedomaganiami życiowemi szuka on zapomnienia w złudzie, jaką dostarczyć może błysk

szczęścia, szuka mistyfikacji. I wtedy gubi się. Wmówił już w siebie, że jest szczęśliwcem, że jest wybrańcem losu i z tą chwilą kłamstwo staje się esencją jego życia.

Na tem polega tragedja hrabiego Panina. Do niedawna jeszcze oficer huzarów w wojsku rosyjskiem, rosyjski Don Juan, któremu ani jedna nie oparła się kobieta, uczuwa że poczyna mu się wysuwać grunt z pod nóg.

Nie cofa się przed niczem: fałszuje pieniądze uwodzi służącą i zabiera jej oszczędności, wreszcie rozkochuje w sobie piękną żonę ambasadora Hughes'a. Wykorzystując tę miłość wyznacza jej rendez-vous u siebie w mieszkaniu, gdzie wyłudza od niej pieniądze.

Uwiedziona pokojówka, z którą hrabia Panin obiecał się ożenić mści się: podpala pokój, w którym zamknęła się ambasadorowa z Paninem. Kompromitacja ambasadorowej zmusza jej męża do szukania zadośćuczynienia i rehabilitacji, przyczem hr. Panin zostaje zdemaskowany. Ale jeszcze po tych wypadkach stara się uwieść córkę malarza, który mu fałszował pieniądze. Czujny ojciec zjawia się w porę i zabijając hrabiego spełnia swe dawne obietnice.

Taka jest treść. Hrabia Erich von Stroheim w roli hrabiego Panina stworzył tak doskonały i charakterystyczny typ oficera rosyjskiego, że naprawdę trudno przypuścić, że się jest w kinie. Maestrja gry i mimiki. Mozaika psychologji rosyjskiej.

Oto bezwątpienia film wielki i piękny.

(Własn. „Kolos".) *Bronisław Hermelin.*

Kino „ROCOCO"—Kino „ŚWIATOWID"

„Urwis"

„Urwis" z Jackie Cooganem, jest jednym wielkim tryumfem tego małego mistrza, który czaruje swą grą nawet zatwardniałe serca męskie. Jaka straszna szkoda, że Jackie rośnie, nie będzie zawsze tym 8-io letnim złotym chłopakiem, i że skończy się złota serja obrazów z tym miłym malcem. Może jednak ujrzymy jeszcze kiedy gagatka w roli amanta, i może będzie porywał serca warszawianek.

Tymczasem jest cudownym dzieciakiem, w przytułku dla sierotek, gdzie dzieli niedolę z małym murzynkiem ze strasznie dużemi oczami i swoim nieodłącznym Koko poczciwym psiskiem, a potem dzieją się rzeczy niesłychane: Jackie zdradzony przez psi ogon, Jackie reperuje wodociągową rurę, Jackie w walce z bardzo dużym blacharzem, Jackie jako prokurator w sądzie i wreszcie Jackie jedzie własnym samochodem. *Janusz Star.*

Własność („Kolos".)

KINO „FILHARMONIA".

Szalone kobiety
(Foolish Wives)

Doczekaliśmy nareszcie chwili, w której możemy oglądać arcydzieło filmowe nowego kontynentu, przewyższające olśniewającą swą techniką wszystkie dotychczas demonstrowane w Polsce obrazy. Trudno zaiste o bardziej oryginalny

Nawet przez najbardziej wrogo usposobioną konkurencję uznany za najwybitniejszy i najlepszy krajowej produkcji obraz w 7 aktach z prologiem dramat serca kobiecego.

Wykonawcy ról epizodycznych:

Manowska, Ordonówna, Bogusławska, Krzywicka, Szymański, Nowacki, Horski, Łuszczewski, Skarzyński, Zdanowicz, Tomasik, Kwiatkowski, Ostrowski, Zaremba, Skowroński, Zejdowski i inni.



Wykonawcy ról głównych:

Brydzińska, Węgrzyn, Parnell, Myszkiewicz, Jaracz, Fertner, Zelwerowicz, Chmielinski, Owerło, Śliwicki, Bryliński, BALET UKŁADU PARNELLA.

W roli głównej **Jadwiga Smosarska** bohaterka filmu

„Tajemnica przystanku tramwajowego"

WYTWÓRNIA
„SFINKS"
WARSZAWA
Ś-to Krzyska 35.

WYTWÓRNIA
„SFINKS"
WARSZAWA
Ś-to Krzyska 35.

POLSKA SPÓŁKA KINEMATOGRAFICZNA

„LECHFILMA"

Warszawa, Czysta № 1. — HOTEL EUROPEJSKI — Telefon 242-53.
Adr. tel.: „LECHFILMA" Warszawa.

MIA MAY

w potężnym dramacie życiowym w 6 aktach p. t.

„PŁONĄCE SERCA"

z arcygłośnego cyklu

„HRABINA PARYŻA"

Największe arcydzieło filmowe genjalnego reżysera

JOE MAY.

W rolach głównych:

MIA MAY
Włodzimierz Gajdarow
Emil Jannings
Erika Glesner.

Dekoracje architektoniczne PAWŁA LENI.

Właściciele i wydawcy: HELENA OLSZEWSKA i JAN BAUMRITTER.

DRUK. W. SPIEGELSTEINA WARSZAWA, DŁUGA 38/40.